

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Postulaty Niemiec powitała angielska opinia publiczna z sympatją? Herriot łączy program zrównania zbrojeń z bezpieczeństwem

Deklaracja lorda Hutchinsona

BERLIN, 9 października. — (PAT.) — Wycieczka parlamentarzystów angielskich, bawiąca obecnie w Berlinie, była wczoraj podejmowana śniadaniem przez kanclerza Rzeszy. Wieczorem unia niemiecko-angielska wydała dla gości przyjęcie, na którym były kanclerz Kuhno wygłosił przemówienie, oświadczając, że podstawą przyszłego porozumienia i ukształtowania się stosunków politycznych między obu krajami musi być uznanie równouprawnienia.

Przywódcą liberalów, kierownik wycieczki lord Hutchinson w swej odpowiedzi utrzymywał, że w kołach do niego zbliżonych, jak i w całej opinii publicznej, poza kołami urzędowymi, postulaty niemieckie powitano z dużą sympatją.

Rozmowy Herriota z Mac Donaldem

PARYŻ, 9 października (Pat) Między Paryżem a Londynem toczą się rokowania, mające na celu podjęcie prac konferencji rozbrojeniowej. Koła francuskie zachowują zupełnie milczenie co do rozmowy Herriota z Tyrrellem. Jest jednakże rzeczą wiadomą, że Herriot stoi w dalszym ciągu na stanowisku, które przedstawił w swej odpowiedzi na zaproszenie Mac Donalda. Każdy program zrównania zbrojeń musi być omawiany jako zagadnienie bezpieczeństwa przez konferencję rozbrojeniową przy udziale wszystkich państw zainteresowanych.

Panuje tu pogląd, że jeżeli Mac Donald uważa za potrzebne wcześniejsze porozumienie się z Herriotem, ten ostatni chętnie uda się w tym celu do Londynu.

Prawica niemiecka grozi

BERLIN, 9 października. — (PAT.) —

„Deutsche Zeitung“ na podstawie informacji z Londynu p. t. „Zaniepokojenie na Wilhelmstrasse“, pisze, iż w kołach angielskich zupełnie niewłaściwie tłumaczy się odpowiedź Niemiec, uważając, że nota udziela rządowi angielskiemu pełnej swobody w doborze miejsca i składu konferencji. W ten sposób nie docenia się zastrzeżeń niemieckich, dotyczących pośrednio właśnie tych dwu kwestii. W wiadomości o tem, że konferencja odbyć się ma poza Londynem, berlińskie koła polityczne dopatrują się dowodu, że Anglia idzie na rękę Francji, co może mieć duży wpływ na dalszy przebieg konferencji. Ustępliwość tego dziennika nazywa bardzo niebezpieczną.

Krytyczna sytuacja Rzeszy

KKRYTYCZNA sytuacja (PAT.) —

BERLIN, 9 października. — Premier rządu Mecklemburg-Schwerin zwrócił się do wszystkich ministrów finansów krajów związkowych Rzeszy z prośbą o wyrażenie stanowiska w dniu 15 b. m. w Berlinie wspólnej konferencji w celu omówienia zarządzeń oszczędnościowych ze względu na ciężką sytuację budżetową i gospodarczą wszystkich krajów związkowych.

Mac Donald i towarzysze

wyklęci z Labour Party

LONDYN, 9, 10. Doroczna konferencja angielskiej labour party w Leicester powzięła uchwałę, mocą której Mac Donald, Snowden, Thomas i inni przywódcy socjalistyczni, którzy opuścili partię, wchodząc do koalicji rządowej, względnie popierając t. zw. rząd narodowy, zostali raz na zawsze wyklęci z partii.

Konferencja uchwaliła uroczystość, że dla tych „zdrajców“ niema już drogi powrotnej do labour party.

Skradli... bruk aliezy

Z Warszawy donoszą: Na jednej z ulic podmiejskich, Obózowej, stwierdzono oryginalną kradzież. Fatalny stół tej ulicy skłonił magistrat do przystąpienia do naprawy jezdni. Kiedy jednak jezdnię rozebrano i przygotowano kamienie do jej brukowania, nieznanymi sprawcami wywieźli cały zgromadzony materiał ze znacznego odcinka.

Zmiany personalne w Sowietach

MOSKWA, 9 października. — Odwołany z Londynu był ambasador sowiecki Sokolnikow, ma być mianowany albo komisarzem handlowym albo prezesem Banku Państwa, zaś byłym posłem sowieckim w Rzymie Kurski ma otrzymać jedno z kierowniczych stanowisk w partii.

W razie gdyby Bubnow został mianowany szefem GPU, Kurski zostałby komisarzem wychowania ludowego

DEWALUACJA SZYLINGA?

Wartość waluty austriackiej ma być obniżona o 12—16 proc.

BERLIN, 9, 10. — „Boersen Zeitung“ donosi z Genewy, że delegacja austriacka przedstawiła liście narodów projekt dewaluacji szylinga o 12 — 16 proc. Jak wiadomo, przy parytecie 59,07 mk. za 100 szylingów ostatnio w Niemczech kurs waluty austriackiej wyniósł tylko 52 marki, czyli o 12 procent mniej. Projekt dewaluacji odpo-wiadaby zatem faktycznym stosunkom.

Już w Lozannie, a obecnie w Genewie w kołach ligi narodów niejednokrotnie zwracano uwagę na fakt, że zarówno w interesie austriackim jak i międzynarodowym należałoby usunąć różnicę między wewnętrznym a zewnętrznym kursem szylinga. Rząd austriacki od dawna już zajmuje się tą kwestją, gdyż pozostaje ona w ścisłym związku z gospodarką dewiz, której zniesienia domagają się sfery gospodarcze już od miesięcy. Stery te pragnęłyby najpierw przywrócić cenę wolnego handlu dewizami, a żeby szyling mógł się faktycznie ustabilizować, poczem dopiero na-

stąpiłaby stabilizacja ustawowa. Rząd austriacki na razie w kwestii tej nie zabrał jeszcze oficjalnego głosu, ani też nie powziął ostatecznej decyzji. Prawdopodobnie załatwienie sprawy nastąpi dopiero po zawarciu umowy o nowej polityce. Termin podpisania tej umowy dotychczas jednak nie jest jeszcze ustalony.

Import węgla polskiego do Austrii

WIEDEŃ, 9, 10. (PAT). „Neue Wiener Tagblatt“ donosi, że w rokowaniach przemysłowców austriackich z rządem Austrii zajmuje ważne miejsce sprawa przywozu węgla, w szczególności polskiego. Pismo zwraca przytem uwagę, że z okazji nadchodzących rokowań handlowych polsko-austriackich wyrażono ze strony polskiej życzenie, aby import węgla polskiego do Austrii nie doznał uszczerbku.

Afera na Wołyniu

Z 700,000 dolarów pozostało 6 zł. 76 gr.

Z Wołynia donoszą o wykryciu tam olbrzymiej afery finansowej. W powiecie zdołbunowskim znajduje się majątek Buszcza obszaru około 3,000 hektarów, przeważnie wysokopiennego lasu. Należy on do zamieszkałej w Paryżu obywatelki brytyjskiej p. Maerton, która odziedziczyła go po pewnym rosyjskim generale. Przed trzema laty zgłosił się do niej duńczyk Lassen będący administratorem kilku większych majątków na Wołyniu i korzystnymi propozycjami skłonił ją do powierzenia sobie zarządu majątku, który miał zacząć parcelować. Początkowo Lassen regularnie wysyłał do Paryża sprawozdania, z czasem stały się one coraz rzadsze, aż wreszcie ustały zupeł-

nie. Zaniepokojona właścicielka wszczęła przez jednego ze znajomych dochodzenia, z których okazało się, że Lassen cały majątek wartości 700,000 dolarów całkowicie sprzeniewierzył, wykazując się na dobro właścicielki jedynie sumą 6 zł. 76 gr.

Wobec tego, zarządzeniem prokuratora, osadzono go w więzieniu. Delegowany specjalnie na śledztwo sędzia Strzelecki postawił w stan oskarżenia cały szereg uczestników tej afery, w której wyszły na jaw skandaliczne stosunki.

Lassen podobno wypłacił różnym pośrednikom 650,000 zł., jako koszty podróży własnych zaksiego wał 100,000 zł. itp.

„Nowy“ Habsburg który urodził się rzekomo w... Watykanie

LONDYN, 9 października. — (PAT.) — W Londynie zjawił się „nowy“ Habsburg. Jest nim 65-letni Franciszek Maksymilian Rudolf Brightwel, drobny handlarz ryb, który utrzymuje, że jest synem b. cesarza Meksyku Maksymiljana, brata cesarza Franciszka Józefa.

Brightwel twierdzi dalej, że urodził się w Watykanie, dokąd matka jego udała się do

papieża Piusa IX z prośbą o pomoc dla uwiecznionego już wówczas cesarza. W Watykanie, z wielkiego wzruszenia, wobec daleko posuniętej ciąży, cesarzowa Karolina urodziła syna, którego potajemnie wywiozła i ukłowała w Anglii. Synem tym ma być właśnie Brightwel, zgłaszający dziś pretensje jako spadkobierca Habsburgów.

Następne wybory

odbędą się w Niemczech w lutym 1933 r.

BERLIN, 9, 10. (PAT). W prasie poniedziałkowej ukaże się przedruk artykułu ogłoszonego przez czasopismo „Die Tat“ utrzymujące go, że wybory w dniu 6 listopada nie będą miały znaczenia pozytywnego dla stosunków parlamentarnych, gdyż zgóry przewidywać należy, że parlament, który nie zdoła stworzyć dostatecznej większości będzie znowu rozwiązany a nowe wybory rozpisanie będą w drugiej połowie lutego przyszłego roku, za pewne już według okrojonej ordynacji wyborczej.

Do wiadomości tej przywiązuję

Karpiński leci

TEHERAN, 9, 10. (PAT). Kapitan Karpiński wystartował dziś o godz. 8 rano z Teheranu do Heratu dokąd miał przybyć o godz. 16-ej. W poniedziałek lotnik udać się ma do Kabulu przez Kandahar. Pogoda bardzo dobra.

się dużą wagę ze względu na to, że jak pisze prasa, redakcja czasopisma „Die Tat“ pozostaje w bliskich stosunkach z kołami zbliżonymi do min. Reichswehry.

Krwawe walki przedwyborcze

BERLIN, 9, 10. (PAT). Starcia na tle walk przedwyborczych przybierają charakter gwałtowny. W czasie bójki pomiędzy hitlerowcami a ich przeciwnikami zabity został w miejscowości Lehrdorf pod Koblenca 20-letni wieśniak a kilku innych odniosło ciężkie rany. Dochodzenie nie doprowadziło do ujęcia sprawców.

Do krwawych zaburzeń doszło również w Berlinie, przyczem w czasie walki ciężko ranny został 1 komunist. Pod zarzutem dokonania napaści aresztowano pewnego hitlerowca.

Dzieci w mundurach z karabinami

Jednym z głównych powodów powodzenia hitleryzmu, jak również faszyzmu, jest... mundur. Może ktoś pomyśli, że poluje na udatny paradoks lub stroje żarty? Bynajmniej. Mówię to zupełnie poważnie. W Istocie, większość ludzi daje się łatwiej przyciągnąć przez ładny mundur, aniżeli przez najpiękniejszą ideę. Pomimo bezwzględnej inteligencji Mussoliniego, jego porywającego temperamentu i sily przekonywania, kto wie czy potrafiłby zjednać sobie tylu zwolenników, gdyby nie czar munduru faszyzmu: czarna koszula, kołnierzyka, czapka, bufiaste spodnie. A Hitler! Czy zdołałby zebrać piętnaście milionów wyznawców bez nieprzepartej przynęty w postaci efektownego uniformu.

Bo jednak, cokolwiek się mówi tłum zachował upodobanie do wszelkiego rodzaju pochodów i parad, i aby porwać lud strona teatralna manifestacji ma większe znaczenie, niż najlepszy program partji. Dopóki dana idea nie została „zmaterializowana“ i pokazana widocznie i namacalnie w postaci jakiegoś obrazu, dopóty nie jest w stanie rozwinąć się w potęgę.

Czego chce Hitler, — o tem jego ludzie mają dość nikte pojęcie. Zato władza oni dokładnie, że koszula jest brązowa, buty są żółte, a czapka sztywno naciągająca na głowę. Weźmy takiego nowego, świeżo upieczonego hitlerowca, który po raz pierwszy włożył haekenkreuzlerowski mundur. Wszyscy zwracają na niego momentalnie uwagę; kobiety ścigają go wzrokiem, dzieciaki usuwają się z respektem z drogi. Jego ubóstwiana dostrzega naraz, że umiłowany posiada pięknie wzrosłe ramiona i kształtne łydki. Oo, który jeszcze wczoraj nie był niczem, na raz stał się czemś.

Ludzie chętnie z nim przestają. Słuchają tego co mówi. Otacza go tajemniczość. „Ten pan jest członkiem partji, która czegoś chce“. Nie wiadomo dokładnie czego, ale mundur i oznaki mówią same za siebie.

W kawiarni, w towarzystwie, jest otoczony, jest rozrywany, jest wyróżniany przez kobiety. Kolega jego daleko przystojniejszy, inteligentniejszy i bardziej interesujący, wydaje się przy nim biednym krewnym w swej skromnej, szarej cywilnej marynarce. I wówczas ten ostatni mówi sobie: Dlaczego i ja nie miałbym też?... I oto jeden człowiek więcej w najbliższej niedzielnej rewji.

Ten pęd do uniformu ma w sobie coś prymitywnego, elementarnego; tkwi w naturze człowieka już od dziecka. Przy pamięć sobie chłopięce zabawy w wojsko, albo radość ze świeżo włożonego munduru strażaka, marynarza czy żołnierza. Albo weźcie takich har-

cerzy. Czy przypuszczacie, że rozbijaliby oni namioty na słońce i spali na trawie, gdyby im kazano nosić zwykłe powszednie ubranie? Nigdy w życiu! Co przedewszystkiem pociąga chłopców, to cow-boy'owski kapelus, naramienniki, oficerski pas, nóż przy boku i piękne oznaki na piersiach i ramionach. I twórcy pięknej idei skautingu, który tyle pożytku przynosi naszej młodzieży, zrumienieli to odrazu doskonale.

Pochody krzyżowe dzieci znalazłszy dotychczas jedynie ze średniowiecza. Sfanatyzowani mnichowie zwołali młodzież i ruszyli z nią przez pół Europy — ale koniec tych pochodów był smutny: minimalna liczba tych małościw dojrzała wogóle do Palestyny, prawie wszyscy wyginęli wskutek chorób i trudów, to też Ziemia Święta nie została zdobyta.

W roku 1932 znowu ruszyli przez Niemcy fanatycy i zwoływali dzieci. Tym razem miało to bardziej niewinny charakter: organizowano nie pochód zdobywczy, lecz tylko masowy meeting. Odbył się on w Poczdamie, nazywał się „Pierwszy narodo - socjalistyczny dzień młodzieży“ i sam Adolf Hitler wziął w nim udział.

Ulice Poczdamu pełne były brązowych koszul. Z wielu stron Niemce i z Austrii przybyły specjalne pociągi i samochody ciężarowe, oddziały piesze i grupy rowerzystów, aby w Poczdamie — ha, co właściwie? Nie święcono uroczystości rodzinnej, bo nastrój był zbyt nieprzyjemny. Nie odbyto również ćwiczeń. A więc przegląd armji? Można było zobaczyć armję miniaturowych żołnierzy, od 6 lat w górę.

W stadionie poczdamskim odbyła się w niedzielę wielka defilada młodzieży hitlerowskiej przed „przywódcami“. W „rozkazie armji“ czytaliśmy: „Obudzić o godz. 5 rano“. O godzinie 11-ej zjawili się w stadionie pierwsze oddziały. Oczywiście na piechotę. Z Eigenheimu pod Poczdamem, gdzie

rozbito namioty, które w dziwny sposób przypominały obozowisko cyrkowe, aż do stadionu, a potem zaraz z powrotem z nieskończonymi przystankami na beznadziejnie zapchanych ulicach — tę drogę odbywały dzieci przez całą niedzielę, pod wodzą oddziałów szturmowych i niejedno z nich nie mogło się wieczorem utrzymać na nogach. W samym stadionie dzieci w szyku wojskowym ze sztandarami, przemarszerowały przed Hitlerem z podniesionymi po faszyzowsku ramionami. Oczywiście w takt orkiestry wojskowej, gdy nastrój stawał się zbyt monotony, intonowano jakąś „pieśń bojową“. Od czasu do czasu powstawały luki w pochodzie młodzieży hitlerowskiej. Wówczas interwenjowały oddziały szturmowe. Dzieci podnosiły ramiona i zdawało im się, że odgrywały wielką rolę. Oddziały podnosiły nogi i zdawało im się, że są grenadierami.

Charakterystyczne jest, że dzieci na trybunach stadionu oczepdamskiego nie pytali, co te kilkunastolatki i jeszcze młodsze dzieci mają do czynienia z polityką. Z radością akceptowali fakt, że ich dzieci włączono w mundury, przypięto zniecierliwione odznaki, narażając na konflikty, do których nie dorosły. Nie czuli żadnego niepokoju o los swych dzieci, lecz klaskali i krzyczeli „Heil“ i machali rękoma do dziecięcych oddziałów, które w długich szeregach maszerowały po żuźlowej bieżni stadionu, od 11 zrana do późnego popołudnia. Na trawniku po środku stadionu stały tymczasem dziewczęta hitlerowskie, również wszystkie na brązowo i co kilka minut sanitarjuszki pedzili z noszami, ponieważ kłóreś z dzieci mdlało ze zmęczenia.

Nora Ney...
...Głos Pustyni

A wszystko zagłuszała muzyka wojskowa. Wyobraźcie sobie udrękę ośmiolatków, które wlokły ciężkie fornistry. Wśród ludzi na trybunach byli przysięgli zwolennicy, którzy przy każdym sztandarze podnosili ramiona i jeszcze bardziej fanatycy, którzy wogóle ramienia nie opuszczali, lecz stali przez cały czas jak indyjscy fakirzy. Nieletnie koszule brązowe latały posłusznie, jak trzoda za swymi przywódcami, a na trybunie stoi Hitler i przyglądał się swemu dziełu. Z podniesioną ręką czarował on gromady dzieci, niby nowocześnie „Szczurołap z Hameln“. Ale również i w Hameln rozpacz rodziców wybuchła dopiero po wielkim nie-szczęściu...

W Niemczech dekret Hindenburga, ustanawia pod wodztwem generała Reichswehry „kuratorjum dla fizycznego wyszkolenia młodzieży“, obejmującego ćwiczenia w terenie, czytanie map i marsze z obciążeniem dwudziestopięciu kilogramowem...

Członkowie wszystkich związków sportowych, a także organizacji społecznych i politycznych muszą przejść przeszkolenie wojskowe. Grupy młodzieży szkolą się w sztuce wojennej. Uczestnicy obozów utrzymywani są bezpłatnie przez państwo i otrzymują na wzór żołnierzy, jednolite mundury ćwiczebne.

We Włoszech obok armji hitlerowskiej, 350 tysięcy faszyzowskiej milicji terytorjalnej, 40 tysięcy milicji lotniczej, 15 tysięcy milicji granicznej, 324 tysięcy t. zw. „awangardy“ faszyzowskiej czyli młodzieży od lat 18 do 21, zorganizowanej i wyćwiczonej wojskowo, wreszcie półtrzecia miliona członków związku Balilli, t. j. dzieci od 8 do 14 lat, które składają przy wstąpieniu przysięgę wierności i posłuszeństwa wojskowego i otrzymują miniaturowe karabiny do musztry. Na 762 legjony podzielony jest uzbrojony i drobnemi nożynami

moeno takt wojskowy wybijają ey drobiazg włoski, którym dowodzi 43 tysięcy monitorów i 6.000 odkomenderowanych do tej dziwnej roboty oficerów hitlerowskich.

W Rosji sowieckiej cztery miliony zmilitaryzowanych „komsomoleów“ i wiele setek tysięcy maleńkich „oktiabrat“ musztruje się i nadziewa wiadomościami ze sztuki wojskowej.

Powyzsze zjawiska nie mają precedensu w historii.

Ogrom militarizmu, który przytłacza i hamuje rozwój społeczeństw europejskich, osiągnął dzisiaj punkt kulminacyjny: w żadnej epoce przysposobienie wojskowe nie zaczynało się od najmłodszych lat obywateli państwa. Na usługach militarizmu stoi więc wszystko: szkoła, sport, t. zw. wychowanie państwowe, wychowanie fizyczne, kino, radio, literatura. O tem, że zabijanie ludzi jest czynem chwalebnym — wiedzą już sześciolatek dzieci. Niezwykle ciekawą jest lektura piosenek, śpiewanych w ludowych szkołach niemieckich i włoskich, a także „rapsodów zemsty“, które deklamują w czerwonych żłóbkach Leningradu i Moskwy nieletnie podciuchy S. S. R. Dusze milionów ludzi nabijają się akumulatorami nienawiści narodowej, rasowej, społecznej. Wybuch jej zniszczy cały dorobek kultury ludzkości i piekło Verdun będzie wolne obrazu przyszłej rzezi dzieciinną zabawką.

Owe koszule czarne, brunatne, czerwone — wychowane w specyficznym nastroju nienawisci, kultu gwałtu, bezprawia i brutalnej sily; owe szkoły, uczące dzieci szowinizmu i fałszujące historję — owa atmosfera, w której wyrasta młode pokolenie, — są tysiąc razy niebezpieczniejsze dla pokoju.

W Europie mówi się bardzo dużo o pokoju, ale wojnę się robi!



Elektryczność
do każdego
sprzętu

ELEKTRYCZNA
MASZYNA
DO KAWY



Koszt przygotowania 1-ego litra aromatycznej kawy wynosi od 8 do 10 groszy.

jest szczytem marzeń dobrej gospodyni.

Sprzedaz wszelkich aparatów elektrycznych i radiowych zelektryfikowanych

NA RATY
i za gotówkę



W SKLEPIE ELEKTROWNI
ul. PIOTRKOWSKA Nr. 115
— TELEFON 134-42. —

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIAZUJĄ DO KUPNA.

3 gwiazdy:

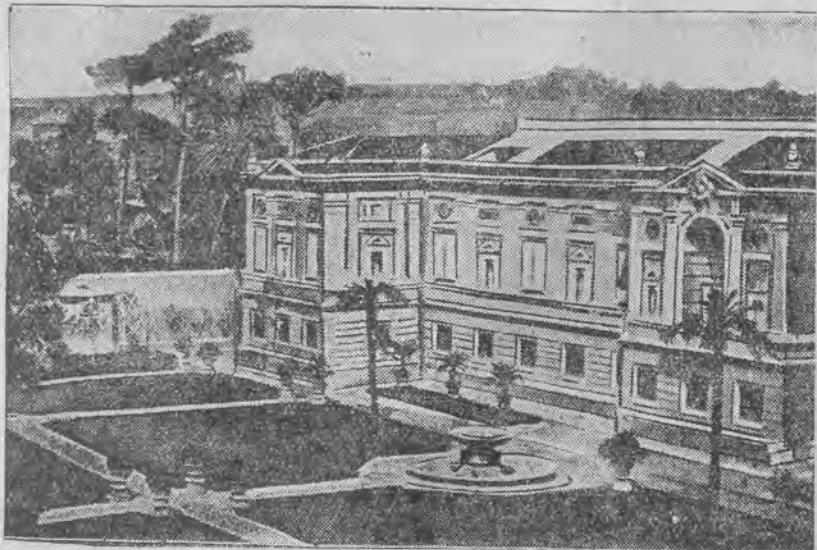
Maurice Chevalier
Jeanette Mac Donald
Rouben Mamoulian

w najnowszym filmie o najcudowniejszych melodjach

Kochaj mnie dziś

wkrótce gdzie?

DZIEŃ W ILUSTRACJI



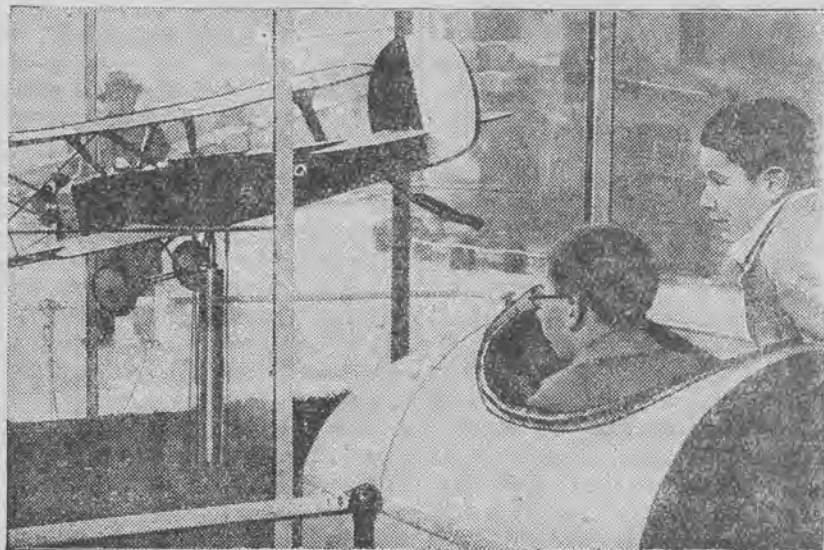
NOWA PINAKOTEKA WATYKAŃSKA

Rzut oka na budynek wraz z ogrodami, otaczającymi go.



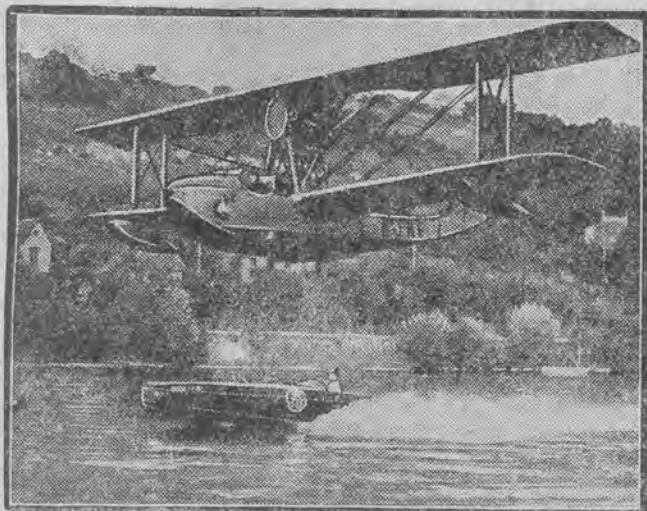
POMNIK POLEGŁYCH

prosty w konstrukcji, a wyjątkowo efektowny, odsłonięty w tych dniach w stepie lüneburskim w Hannoverze.



PILOTAŻ DLA WSZYSTKICH.

Na wielkiej wystawie samolotów sportowych w Berlinie każdy gość może zająć miejsce przy sterze i poprobaować swych zdolności w kierowaniu samolotem. Mały model aparatu reaguje na wszystkie ruchy pilota, wykazując stopień jego kwalifikacji.



KTO ZWYCIĘŻY?

Należałoby przypuszczać, że samolot z łatwością pokona 16dź motorową. Stało się jednak inaczej. Aeroplan nie mógł nadrobić udzielonego handicapu i wyścigowa motorówka pierwsza minęła celownik.



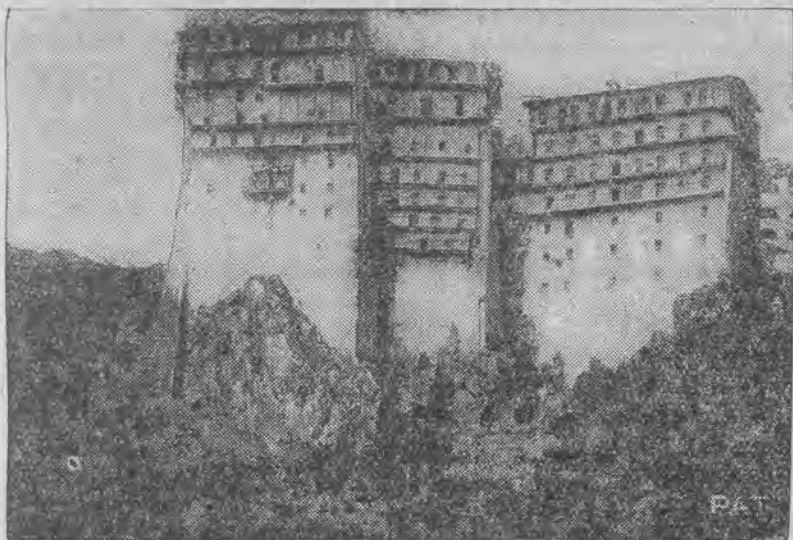
STEFAN GEORGE

poeta niemiecki, wymieniany, jako jeden z kandydatów do tegorocznej nagrody Nobla.



ANTONI LANG

syn słynnego odtwórcy roli Chrystusa na widowiskach pasyjnych w Oberammergau został obecnie profesorem języka niemieckiego na jednym z uniwersytetów amerykańskich.



KLASZTOR ZNISZCZONY PRZEZ TRZESIENIE ZIEMI

Czczony w świecie prawosławnym klasztor Simonos Petra, zbudowany w XIV stuleciu przez św. Szymona i powiększony w r. 1364 przez króla serbskiego Jana, uciepiał znacznie podczas ostatniego trzęsienia ziemi, które nawiedziło Grecję. Na ilustracji naszej widzimy strzeliste mury, wzniesionego na skale klasztoru.

Marja Bogda... ...Głos Pustyni

Odczyty radjowe

Dnia 14.10. o godz. 16,40 w odczycie p. t. „O młodzieży amerykańsko-polskiej” p. L. Krzyżanowski scharakteryzuje poziom umysłowy i kulturalny oraz stosunek tych związków do polskości.

Dnia 15.10 o godz. 16,40 konserwator zabytków województwa wileńskiego dr. Stanisław Lorentz w prelekcji p. t. „Jak zwiedzać Wileńszczyznę” poda miłośnikom krajoznawstwa i turystyki szereg praktycznych wskazówek dla wycieczek, wskazując zarazem na najbardziej godne uwagi miejscowości i pięknej polaci naszego kraju. (r)



DZIWNE NAKRYCIE GŁOWY

Dwaj kapłani japońscy, którzy zapomocą niezwykłych instrumentów zwołują wiernych na modlitwę, noszą takie nakrycia głowy, przypominające nasze abażury.



MŁODZI MISTRZOWIE KIEROWNICY

Na ulicach Paryża odbył się wielki „wyścig” samochodzików dzieciennych. Na fotografii naszej widzimy młodych mistrzów na wi-
rażu.



Do nabycia we wszystkich księgarniach

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych



POWAŻNA PRZESZKODA.

— Czy nie moglibyście trochę prędzej ruszyć naprzód?
— Mógłbym, proszę pana, ale gdzie zostanie koń?

„Yo-Yo”

PARYŻ, w październiku.
Sezon wakacyjny w Paryżu i w Deauville przeszedł pod znakiem yo-yo. Najnowsza ta plaga — zgoła niewinna — przyszła z Ameryki jak „chewing-gum” girlsy i t. p.

Powiecie: ot głupia, dziecinna zabawka — więc mylicie się państwo — to yo-yo dosłownie panuje w Paryżu. Bądź na peryferiach miasta, bądź na bulwarach i na placach stoją sprzedawcy yo-ya i aby zachęcić i tak dość chętnych kupujących, popisują się mistrzowską rutyną w rzucie, przekraczaniu — wybijaniu w górę — tak że ma się wrażenie, że sznurki stał się gumą. Popisy ich są podziwiane przez tłumy publiczności, która studjuje każdy ruch ręki, łokcia i całego ciała. Największy sceptyk, satyryk i filozof po kilku minutach ulega czarowi yo-yo i z uśmiechem zadowolenia czy szczęścia, obserwuje „boskie” Yo-Yo. Nie dziw, że po pół godziny walizka sprzedawcy zostaje wypróżniona. I Yo-Yo jest bardzo tanie — no i jak można nie mieć dzisiaj w Paryżu Yo-Ya? Nie wystarczy Yo-Ya są tanie — prawdziwe „les veritables Duncan” — jak czytamy w co drugiej wystawie, kosztują i 5 złotych.

Eksperti i „zawodowcy” — bo chyba tacy niedługo też będą — za pewnością, że każde Yo-Yo może być równie dobre — zależy od treningu gracza. No i też trenują w Paryżu. Każda elegancka lewą ręką trzyma pieśka czy kochankę, czy męża — a prawa równomiernie podnosi i opuszcza, podnosi i opuszcza — jak przy jakiejś mszy mahometankiej.

W szkołach plaga ta doszła do niezwykłych rozmiarów — nauczycielowie chyba walizkami wynoszą będą nagromdzoną ilość yo-yo od pilnej działy — nie najbardziej do Yo-Ya.

Czytałem niedawno ironiczną uwagę dziennikarza paryskiego, który obawia się, że wkrótce ruch podnoszenia i opuszczania ręki tak się automatyzuje, że wszyscy aktorzy, adwokaci, policjanci i mówcy, będą posiadali tylko ten jeden gest.

Książki z biblioteki Lenina

które wódz rewolucji rosyjskiej pozostawił w Zakopanem, dostały się do biblioteki w Bydgoszczy

Wśród daru, jaki złożył do zbiorów biblioteki miejskiej w Bydgoszczy czy pisarz Adam Grzymała Siedlecki (kilkaset tomów i kilkadziesiąt autografów tudzież rękopisów) widnieje szereg dzieł, które z punktu widzenia „smaczku” bibliofilskiego (a nawet z punktu widzenia naukowego) posiadają niemałą wartość. Oto ni mniej nic więcej: książki z czasów pobytu jego w Zakopanem. Zrzadzeniem czystego przypadku dostały się one w ręce autora „Spadkobiercy”.

Dzieła rosyjskie z obfitymi marginaliami Lenina, kreślonymi nerwowo — a jeśli chodzi o wynurzenia polityczno socjalne posłów do Dumy (kilkaset tomów sprawozdań: „Gosudarstwiennaja Duma — Stenograficzeskija otcety”), nawet z pewną fanatyczną pasją. Marginesowych tych uwag (zwłaszcza przy rozprawach ekonomicznych) bardzo wiele — są prawie na każdej stronie. Otwieramy jedną z książek na chybił trafił. Jedno z posiedzeń Dumy: „Dawno już zwracano na tem miejscu uwagę — mówił poseł Sultanow — że chłopcy rosyjscy nie mają ziemi i że trzeba im jaknajprędzej dać tę ziemię”. Na marginesie uwaga Lenina: „Tak, tak — zie-

I w dziedzinie sztuki wdarło się yo-yo ze swym czerwonym sznurkiem. Jest już rewja Yo-Yo — szlagier: „Ella love du Yo-Yo la jolie Yoyatte”... — niedługo girlsy nazywać będziemy yo-yotkami. Gdyby tak cały świat został „zayoyowany” byłoby to najmożliwsze rozwiązanie kryzysu — kwestii rozbrojenowej i t. d., — tanoby się: „a widział pan już moje nowe Yo-Yo — a wiadomo panu, że u pana X. dostać można sznurki do zamiany — a córkę moja po 6-u miesiącach trenuje z zamkniętymi oczyma przez 12 godzin „yoyuje”, jedząc lewą ręką...”
M. Forma.

nia”. Jak wiele mówią te wszystkie wykrzykniki pytańki, podkreślenia dwa, trzy czasem cztery razy, uwagi — to całe stopniowanie uczuć, wrażeń, nastrojów, sądów — to całe rozprężanie się myśli w jednym kierunku. Ot... „historja” studiów, które mozolnie przeprowadził późniejszy dyktator Rosji, przygotowując czyn, jaki głęboko zapisał się w jej dziejach.

Przyszły monografista Lenina może wydobędzie z tych uwag ten i ów szczegół, który mu rozświetli

niejedno z zagadnień, jakie w ciszy góralskiej lepianki rozpięły mózg największego z rewolucjonistów i jakie stały się tym fermentem, który podminował fundamenty stulimiljardowego państwa.

I z tego powodu dzieła te nie są bez znaczenia — pomijając fakt, że są osobliwością, jaką niewątpliwie żadna biblioteka w Polsce nie może się pochwalić.

Zaznaczyć przytem należy, że na jednej z książek widnieje czerwona stampilja: „Wł. Oulianoff”.

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12.45 Płyty gramofonowe.
- 16.00 Płyty gramofonowe.
- 16.15 Lekcja języka francuskiego
- 16.30 Płyty gramofonowe.
- 16.40 „Nowy kodeks karny” — wygł. podprokurator Olgierd Misuna.
- 17.00 Koncert popołudniowy.
- 18.00 Muzyka lekka i taneczna.
- 19.20 Komunikat izby przemysł-handlowej w Łodzi.
- 19.30 Feljeton „Na widnokręgu”
- 20.00 Koncert wieczorny.
- 22.00 Skrzynka pocztowa - techniczna.
- 22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
Königswusterhausen (1635)
21.10 Msza koronacyjna Liszta
Stuttgart 360)
20.00 Koncert (Tragiczna uwertura, Koncert fortepianowy D-moll i Symfonia F-dur Brahmsa).

London (261) i Manchester (301)
22.35 Muzyka kameralna (Kwartet)

Witold Conti...
...Głos Pustyni

tety smyczkowe Beethovena A-moll i Borodina D-dur. Pieśni).

London (356)
21.15 Koncert (Symfonia C-dur Boccheriniego, Koncert fortepiano wy C-moll Mozarta, „Idylla Zygryda” Wagnera).

Bukareszt (394)
20.00 Kwartet smyczkowy G-moll Griega
21.10 Kwartet smyczkowy D-dur Haydna.

Bero - Münster (459)
21.40 Utworw Beethovena (Symfonia F-dur i Uwertura „Leonora nr. 2”).

Budapeszt (550)
20.45 Kwartety smyczkowe Mozarta C-dur i Ravela F-dur.

Romana PRASZKIEROWA
Rutynowana nauczycielka
z dypl. lipskiego Konserwatorium
wznosiła lekcje gry fortepianowej
Zgłoszenia międz. godz. 4-7 tel. 127-52.

Trochę humoru

KURACJA.

Do wybitnego lekarza, specjalisty chorób skórnych, zgłosił się pacjent z prowincji, żaląc się na wypadanie włosów. Lekarz zapisał maść, która polecił smarować głowę.

— Niech pan co tydzień przysyła mi trochę wczesanych włosów, a ja, po zbadaniu, podam sposób dalszego leczenia.

Kuracja ciągnęła się przez kilka miesięcy.

Pacjent regularnie przysyłał włosy i otrzymywał odpowiedzi.

Pewnego razu otrzymuje doktor list tej treści:

Wielce szanowny Panie Doktorze!

Przesyłam kilka włosów. Niestety, nie mogę dalej kontynuować kuracji, gdyż załączone włosy są ostatecznie, jakże miałem na głowie!

DZIECKO SALONU.

Do państwa Podgarlaków przyszli w odwiedziny znajomi. Gospodyni pragnie im zaprezentować swą najmłodszą pociechę.

— Franus! — woła w stronę sąsiedniego kopolu. — Chodźno tutaj przywitać się grzecznie z państwem!

— G...no! — rozlega się niski wy głos małego

Pani Podgarlakowa zwraca się z zakłopotaniem do gości:

— Niech się państwo nie gniewają. On już z natury taki nieśmiały.

GENJALNY POMYSŁ.

Rabinowicz wpadł na genialny pomysł. W kilku większych miastach dał następujące ogłoszenie:

„Sensacja! za pięć złotych wyjawie sekret wyrobienia masła z trawy!”

Pięcioletki posypały się jak z rogu obfitości. Jakich jednak srogich zawód spotkał tych wszystkich, którzy czytali otrzymaną odpowiedź genialnego Rabinowicza:

„Kupić kawałek łaki. Następnie krowe. Potem zaprowadzić krowe na łąkę. Krowa będzie jadła trawę. Po pewnym czasie wydoić krowę. Mleko ubić na masło!”

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Roztańczona, roześmiana, najbardziej czarująca gwiazda ekranu, urocza **Liljan Harvey** rozbraja i upaja swym wdziękiem i urodą w arcyfilmie
Reżyserja Anatola Litwaka. W pozostałych rolach głównych: ujmujący **Andre Roane** oraz świetny komik **Armand Bernard**.

Precz z Miłością
Nadprogram: Dźwiękowy dodatek Paramountu oraz aktualności z kraju.
Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 1.30
Ceny miejsc popularne. Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr
SPLENDID
NARUTOWICZA 20
Dziś i dni następnych!

Człowiek, którego zabiłem
wg. powieści Rostanda. W rol. gł.: genialny **Lionel Barrymore**, urocza **Nancy Carroll** i **Phillips Holmes**
NADPROGRAM: Tygodnik dźwiękowy i aktualności krajowe: Święto Morza i powrót ś. p. por. **Żwirki** do Warszawy.
Początek o godz. 4-ej po poł.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„LUNA”
Dziś i dni następnych!

Pierwszy film w języku niemieckim. Arcydzieło dźwiękowe przewyższające rozmachem, techniką i fabułą najsmielszy wymysł fantazji ludzkiej p. t.
„Braterstwo ludów” (Kameradschaft)
Dramat osnuty na tle strasznej katastrofy w kopalni na pogr. franc.-niem. Arcytwór genialnego **G. W. PABSTA**.
Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Fox'a oraz aktualności krajowe. Początek o g. 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12.

Grand-Kino
Dziś i dni następnych!

Największe arcydzieło francuskiej produkcji. Wielki film piękna i radości życia p. t.
Niech żyje wolność
w realizacji najgenialniejszego reżysera współczesnego **Rene Clair'a**. Muzyka **Georges Auric**. Nadprogram???
Początek o godz. 4-ej po poł.

CZARZY
Dziś i dni następnych!

Maciste - Król Cyrku
W roli główn. **Maciste-Bartolomeo Pagano**
Ścinające krew w żyłach momenty. — Niebywałe tricki cyrkowe. Sensacja. — Emocja. — Napięcie.

II) Bohater Dzikiego Zachodu
Ken Maynard
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy
Dziś początek o godz. 4-ej.

Polska -- Austria 9:7

Spadku formy naszych pięściarz dowodzi już drugi mecz międzypaństwowy

Oczekiwany z wielką niecierpliwością międzypaństwowy mecz bokserski Austria — Polska zawiódł nadzieje łódzkich sportowców. Ujrzelismy spotkania, które nieznacznie zaledwie odbiegały poziomem od zwykłych meczy międzyklubowych. Tylko hymny, powitania i przemówienia stanowiły niepowszednie ramy — bogato złożone do marnego kiczu.

Ogólny poziom spotkania, jak już zaznaczyliśmy, był niski. Ani goście, ani polscy zawodnicy, po za paroma wyjątkami, nie reprezentowali klasy, jakiej należałoby się spodziewać.

Jeżeli chodzi o naszych zawodników, to tylko Chmielewski i Cyranek stanęli na wysokości zadania. Pierwszy z nich walczył pięknie, może nawet za pięknie i przez to nieskutecznie. Przeciwnik jego był prymitywny i prostrzemi środkami można z nim było jeszcze łatwiej wygrać.

Cyranek trafił na najsilniejszy bodaj punkt reprezentacji naddunańskiej. Walczył dobrze, chwilami bardzo dobrze i stanowczo zasłużył na zwycięstwo.

Garncarek, jubilat IKP., walczył bez szczęścia. Nie wychodził mu cios z prawej, na który wyraźnie polował. To jego stały błąd, który mści się skoro natrafi na przeciwnika niezłego technicznie. Tak było i wczoraj. De facto zawodnik łódzki przegrał spotkanie, w najlepszym razie zremisował, ale w żadnym wypadku nie zasłużył na zwycięstwo.

Z łódzian najbardziej zawiódł Konarzewski. Walczył nie czysto, mało skutecznie i jakby bez wiary w swe możliwości. Usprawiedliwia go nie-

oc fakt, że został w drugiej rundzie poważnie osłabiony silnym uderzeniem austriaka, w momencie, gdy na początku zwarcia, chciał mu podać rękę. Słabym również punktem naszej reprezentacji był Rogalski w wadze muszej. Wypompał się na bezskuteczne ataki w pierwszej rundzie i pod koniec spotkania przewaga Erbena była niewątpliwa.

Polus nie wykorzystał dostatecznie swej przewagi (wzrost i zasięg ramion) w walce z ambitnym Weissem i wygrał nieprzekonywująco. Sipiński spełnił poprawnie swe zadanie i wygrał zasłużenie.

Specjalne słowa uznania należą się Karpińskiemu. Walczył z przeciwnikiem lepszym od siebie, silniejszym i wytrzymałym. Mimo to dał ze siebie wszystko, walczył ambitnie, a często poważnie zagrażał.

Nasilniejsze punkty austriaków to Jaro w wadze koguciej i Zehetmeyer w półciężkiej. — Pierwszy doskonały taktyk i technik, ustępował Cyranowi jedynie w zwarciu, drugi, rozporządzając wspaniałym ciosem i szybkością „koguta“ stanowią klasę dla siebie. Przeciwnik Garncareka Führer, po kilku ciosach, począł troskliwie pilnować szczękę, i od tej chwili przeważał. Beranek i Havliczek nie przedstawiali specjalnej klasy. Pierwszy ustępował o klasę Chmielewskiemu, drugi mimo prymitywnej techniki i taktyki, zdołał pokonać słabego Konarzewskiego wytrzymałością.

Na podkreślenie zasługuje wzorowe zachowanie się austriaków na ringu. Decyzje sędziów przyjmowali bez słowa protestu, klęskę z uśmiechem na ustach. Szczerze gratulowa-

li polakom ich każdego sukcesu. —

Przebieg walk był następujący:

Waga musza: Erben — Rogalski. Polak gwałtownie atakuje zdobywa przewagę i utrzymuje ją do połowy drugiej rundy. Potem opada z sił, oddaje inicjatywę i mimo rozpaczliwej obrony, przegrywa. Obaj zawodnicy są bliscy groggy. Austria prowadzi 2:0.

Waga kogucia: Weiss — Polus. Początkowo obaj zawodnicy trzymają się w rezerwie. Polak ma więcej z walki, rozgrzewa się, po kilku udanych ciosach

Eugenjusz Bodo ...Głos Pustyni

Kruschender zdobywa puchar Pana Prezydenta

W dniu wczorajszym odbyły się na boisku Kruschendera w Pabjanicach zawody o puchar pana Prezydenta, które przyniosły bezapelacyjne zwycięstwo drużynie Kruschender 65 p. przed IKP — 14 p., Wima 8 p. K. P. Zjednoczone 3 p. i TFSJ. (bez punktów).

Wyniki uzyskano następujące:

60 m. 1) Janowska (KE) — 8,6 sek., przed Bartoszkówną (Wima) i Rusówną (IKP.).

200 m. 1) Janowska (KE.) 29,06 przed Słomczewską (Wima) i Gralcką (Wima).

80 m. płotki: 1) Plucińska (KE) 14,6 przed Guzińską (KE) i Tomkówką (KE).

800 m. 1) Kłysówna (KE) 2,51,5 przed Sukiennicką (Zj.) i Guzińską (KE). Skok wdal z miejsca 1) Janowska (KE) 2,22 m. przed Rusówną (IKP) i Plucińską. Skok wdal z rozbiegu 1) Janowska 4,87 przed Plucińską i Słomczyńską. Skok wzwyż: 1) Janowska (KE) 1,85 przed Plucińską 1,30 m. i Rusówną (IKP). Kula: 1) Janowska 10,01. przed Plucińską 9,33 i Skoczylasówną (KE) 8,80 m. Dysk: 1) Plucińska (KE) 80,09 przed Janówką 29,17 i Kwiecińską (IKP). Oszczep 1) Plucińska 25 m. przed Polgótówną (KE) i Materzanką (Zj.). Sztafety 4x100 m. i 4x200 m. zwyciężył KE. w czasach 59,2 i 2,07,6. Dokończony został również bieg 400 m. przez płotki w konkurencji męskiej. Zwyciężył Starosta (Zj.) w czasie 64,6 przed Szeferem (zdyskwalifikowany). Zawody zostały poprzedzone defiladą zawodniczek.

sach. Weiss lepszy technicznie, unika i stopuje skutecznie. Druga runda wyrównana, w trzeciej Polus ma nieznaczną przewagę. Stan meczu: 2:2.

Waga piórkowa: Jaro — Cyran. Piękna walka od gongu, łódzianin nadaje szybkie tempo, które zaskakuje austriaka. Jaro pragnie utrzymać dystans, lecz Cyran poznał szybko jego słabą stronę i skutecznie atakuje. Obaj przeciwnicy często niebezpiecznie trafiają. W drugiej i trzeciej rundzie Jaro trafia parokrotnie lewą i osłabia Cyrana. Pod koniec polak ma przewagę. Sędziowie ogłaszają wynik nierozstrzygnięty. Punkty wyrównane, 3:3.

Waga lekka: Wagner — Sipiński. — Agresywniejszy zawodnik polski z miejsca atakuje i kilkakrotnie skutecznie trafia. Austriak broni się bardzo zrećnie i dobrze unika. Druga i trzecia runda przechodzi pod znakiem przewagi polaka, który wygrywa zasłużenie. Stan meczu 5:3 dla Polski.

Waga półśrednia: Führer — Garncarek. — Polak początkowo lekceważy przeciwnika, lecz po paru ciosach skupia się w sobie i poczyna polować na k. o. W drugiej rundzie austriak idzie na deski do 9, polklasycznym swingu. Pod koniec rundy przychodzi jednak do siebie i z kolei poczyna atakować. Trafia parę razy, ma nawet przewagę. Wynik, roz-

strzygający spotkanie na korzyść polaka, krzywdzi Führera. Polska prowadzi 7:3.

Waga średnia: Beranek — Chmielewski. Łódzianin jest lepszy i do pierwszej chwili uwidacznia się jego przewaga. Austriak — surowy, lecz ambitny i wytrzymały na ciosy. Po trzech rundach przewagi, Chmielewski wygrywa bezapelacyjnie na punkty. Prowadzi my 9:3.

Waga półśrednia: Zehetmeyer — Karpiński. — Silny i szybki austriak ma w pierwszej rundzie zdecydowaną przewagę. K. o. wisi w powietrzu. Niespodziewanie jednak Karpiński trzyma się bardzo dzielnie, wykazując nadzwyczajną odporność na ciosy. Zasłużone zwycięstwo Zehetmeyera. Stan meczu 9:5.

Waga ciężka: Havliczek — Konarzewski. Mistrz Polski walczy nie czysto i nie równo. Pierwsza runda Konarzewskiego. W drugiej wymiana ciosów, potem bezustanne clinche. Obaj zawodnicy otrzymują napomnienia za nieczystą walkę. W trzeciej Konarzewski początkowo atakuje, potem opada z sił, inkasuje parę uderzeń i przegrywa.

Wynik końcowy 9:7 jest niezwykle zaszczytny dla pięściarzy austriackich, którzy przecie reprezentują słabą klasę europejską.

M. N.

Prof. Feliks Halpern

powrócił i wznowił lekcje gry fortepianowej

Zapisy od godz. 4—6

(Nauka początkujących w ograniczonej ilości).

Sienkiewicza 20.

A. Z. S. mistrzem Polski w szczypiorniaku

W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu finałowy mecz o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku między ŁKS. a tułejszym AZS. po niezwykle żarliwej walce zwyciężył AZS. w stosunku 6:3, zdobywając tytuł mistrza na rok bieżący. W

półfinale AZS. pokonał Seminarjum Nauczycielskie z Chorzowa w stosunku 7:3. Drużyna łódzkiej wobec tego przypadł tytuł wicemistrza.

Porażka Jędrzejowakiej

w grze podwójnej

WIEDEŃ, 9, 10. (PAT). W niedzielę na międzynarodowym turnieju tenisowym w Meranie rozegrany został finał gry podwójnej pań między parą Barbieri — Payot a parą Jędrzejowska — Deutsch (para polsko - czechosłowacka).

Zwyciężyła para Barbieri — Payot w dwu setach 6:4 6:3.

Tilden zwycięża Tłoczyńskiego Pierwszy występ zawodowych tenisistów w stolicy

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie na kortach Le gji, pierwszy występ „Cyrku Tildena“, który został przesunięty z powodu niepogody w sobotę, na niedzielę i poniedziałek. Atrakcją był mecz pokazowy rozegrany między Tidenem a Tłoczyńskim, zakończony zwycięstwem słynnego amerykańkanina w czterech setach: 1:6, 6:1, 6:1 i 6:3. Tilden zademonstrował licznej widowni swój niezwykle bogaty repertuar techniczny. W pierwszym secie Tilden nie wysiła się zbyt i dopiero w trzech następnych okazał swój wielki talent zmieniając ciągle uderzenia i myląc Tłoczyńskiego. W trzecim secie Tilden poślizgnął się i skreślił sobie nogę, jednak utykając,

dokończył zwycięsko mecz.

Pozatem odbyły się następujące spotkania: Nüslein — Barnes 6:4, 4:6 i 6:1. W grze podwójnej między parą Tiden, Barnes a Najuch, Nüslein zwyciężyła po żarliwej walce para zawodowców amerykańskich w trzech setach 7:5, 4:6 i 6:4.



Najnowszy przebój obecnego sezonu!!
reż. Wilhelma Thiele

prześliczna Liljan Harvey
i wirtuoz Henry Garat

oczarują w filmie p. t.

Liljanka chce się rozwieść...

Udany występ polskiego arbitra

PRAGA, 9, 10. (PAT). Międzynarodowy mecz piłkarski Czechołowacja — Jugosławia zakończył się wynikiem 2:1 (1:1). Widzów 18,000. Sędziował bardzo dobrze p. Rutkowski (Polska).

Czesi biją Cracovię w lekkiej atletyce

Pierwszy mecz półfinałowy o wejście do ligi, który został rozegrany w dniu wczorajszym w Poznaniu między tamtejszą Legją a 1 p. p. z Wilna zakończył się zwycięstwem niezwykle ambitnej Legji w stosunku 5:3 (3:1). W pierwszej połowie bramki dla Legji zdobyli: Chmielewski 1 i Kwintkiewicz 2, zaś w drugiej Cholebiński, Moczulski i Braski. Sędziował p. Wardęszkiewicz b. dobrze.

LKS przegrał z Widzewem

W dniu wczorajszym odbył się na boisku LKS towarzyski mecz piłkarski między łódzkim LKS, osłabionym czterema rezerwowymi a Widzewem, który zakończył się niespodziewaną porażką LKS w stosunku 2:3.

Legia (Poznań) zwycięża 1 pp. legionów

W Krakowie odbył się w niedzielę ciekawy mecz lekkoatletyczny między czeskim zespołem Vysokolsky Sport a Cracovią. Zwyciężyli czesi w stosunku 59:47. Osiągnięto naprawdę bardzo dobre wyniki, a mianowicie 100 m. Metiv 10, 8 sek. 400 m. — Voita 52,4 sek. 3 klm. Fialka (Cr.) — 9,22,6, 110 m. płotki — i skok w dal — Nowosielski (Cr.) 15,4 i 6,60 m. 400 m. płotki Drozdowski 59,8, wżwyz — Spalek — 1,67, dysk — Ermán 36,60 m. — oszczep — Buchała 56,87 m.

Warta pobiła Legię

Porachunki lokalnych rywali. -- 18 punktów zabezpiecza przed spadkiem z ligi

Wiele zmiany w sytuacji w górną wnoszą ostatnie wyniki. Złuszczają dotychczas walki o utrzymanie się w piłkarskiej extra klasie. Tu rozgorzała ona na dobre, wywołując co rusz to inne komplikacje z możliwością zaistnienia których jeszcze przed tygodniem nie liczone.

Sprawiły to wyniki spotkań, w których walczyły drużyny zagrożone spadkiem. I tak sobotnie zwycięstwo Polonii nad Warszawianką dźwignęło tę drużynę z ostatniego miejsca, na które ponownie zepchnęło Czarnych, gdyż tym nie udało się mecz z miejscowym rywalem Pogonią. Co gorsza, Czarni wobec równej ilości punktów, mają nadal dwa mecze mniej do odhycia, a i stosunek bramek też znacznie gorszy.

W orbitę tych zmagani wciągnięty został na dobre i 22 p. p., który po przegranej meczu z Ruchem jest lepszy od tych drużyn tylko o jeden punkt. Co do ilości gier, to 22 p. p. ma ich tyle, ile Polonia, a więc i ten wypadek przemawia na niekorzyść Czarnych. Czyżby więc los ich z dniem wczorajszym stał się przesądzony?

Teoretycznie granica zabezpieczająca przed spadkiem wyraża się dzisiaj 18 punktami, gdyż nawet w najlepszym wypadku takiej sumy punktów

Czarni nie będą w stanie zdobyć. Granicę tę osiągnęło tylko połowę klubów zajmujących pierwsze sześć miejsc tabeli, reszta, począwszy od Wisły, może w najbardziej niesprzyjających okolicznościach ulec degradacji.

Walka o pierwsze miejsca tabeli staje się też ciekawsza. Złuszczają zwycięstwo Warty nad Legją, stanowiąc jedyną sensację dnia wczorajszego, pomieszało tu szyki wjoskowych, zepchniętych przez poznańców na czwarte miejsce. O dalszej roli, jaką odegrać zdolna jest Warta u schyłku rozgrywek ligowych, dowiemy się z wyniku jej następnego meczu z Polonią.

Derby krakowskie po bardzo brutalnej grze, zakończyły się na remis. Każdy z uczestników otrzymał potrzebny mu jeden punkt, przez co Warszawianka ocknęła się na 9 miejscu. Tabelę podajemy poniżej:

TABELA GIER LIGOWYCH

1. Cracovia	26	18	50:23
2. Pogoń	24	18	28:16
3. Warta	23	19	49:34
4. Legia	21	18	33:20
5. LKS	20	18	36:24
6. Ruch	18	18	29:25
7. Wisła	17	17	30:34
8. Garbarnia	16	18	30:32
9. Warszaw.	15	17	19:39
10. 22 p. p.	12	17	25:40
11. Polonia	11	17	21:40
12. Czarni	11	19	15:38

Mecze ligowe w kraju

Mecze o mistrzostwo ligi rozegrane w kraju przyniosły następujące wyniki:

WARTA — LEGJA 3:1 (1:1)
Warszawa. — Niespodziewane zwycięstwo Warty było zupełnie zasłużone, gdyż Warta grała b. do brze w przeciwieństwie do wyjątkowo słabo dysponowanej Legji. Spektaklnie wyróżniła się w drużynie Warty linia napadu, która raz po raz przeprowadzała b. celowe ataki. Bramkę zdobywa dla Legji Przewoźnicki, w 25 min. lecz w 42 min. Radojewski wyrównuje. Po przerwie Warta ma przewagę i często gości na polu karnym gospodarzy, uzyskując w 15 i 26 min. dalsze dwie bramki przez Przykuckiego i Kryskiewicza. Sędziował dobrze p. Marczewski. Widzów 2,000.

GARBARNIA — WISŁA 2:2 (2:1)

Kraków. — Derby klubów lokalnych miało przebieg niezwykle ciekawy ze względu na ciągle zmieniające się szale zwycięstwa. Pierwszą bramkę zdobywa Garbarnia ze strzału Smoczka. Wisła jednak uzyskuje rzut karny, który zamienia pewnie na bramkę Kisielewskiego. Na 1 minutę przed przerwą Maurer znów strzela bramkę i Garbarnia prowadzi 2:1. Po przerwie gra staje się brutalna i niezwykle ostra. Już w 4 minucie znów wyrównuje Kisielewski i pomimo dalszych obu półnych wysiłków wynik 2:2 już do końca nie ulega zmianie.

POGOŃ — CZARNI 1:0 (1:0)

Lwów. — Nieznaczne zwycięstwo Pogoni było w zupełności zasłużone, gdyż Pogoń była zespołem przedewszystkiem lepszym technicznie i miała daleko więcej z gry. Jedyną zwycięską bramkę zdobył dla Pogoni w 15 minucie Lagodny a od większej porażki uchronił Czarnych ich doskonały bramkarz Kasprzak. Sędziował p. Arczyński.

RUCH — 22 P. P. 1:0 (1:0)
Siedlce. — Rozegrany w dniu wczorajszym mecz ligowy między Ruchem a 22 p. p. był niezwykle brutalny i obfitował w wiele przykrych epizodów. Ruch był drużyną nieco słabsza i bardziej wytrzymała. Zwycięską bramkę dla gości zdobył w 16 min. Gwóźdź. Sędziował p. Krukowski.

POLONIA — WARSZAWIANKA 4:0 (1:0)

Najbliższe mecze ligowe

Najbliższa niedziela będzie jedną z najbardziej urozmaiconych pod względem spotkań ligowych, bowiem czynne będą wszystkie drużyny. Jest to w lidze niespotykane od dawna zjawiskiem, gdyż hołduje ona rozgrywkom na raty.

A więc w każdym meście posła dającym drużyny ligowe (z wyjątkiem Siedlec) odbędzie się taki mecz. W Warszawie tamtejsza Warszawianka będzie miała za przeciwnika 22 p. p., w Krakowie Garbarnia podejmować będzie Polonię, a do Lwowa zawita Wisła na mecz z Czarnymi. Oto trzy mecze z cyklu walki o pozostanie w lidze.

Dalsze trzy mecze będą zmaganiem się możnych: w Poznaniu odbędzie się mecz Warty z Pogonią, w Katowicach Ruch szykuje się na Legię, a w Łodzi odbędzie się generalna batalia między LKS, a prezydentem do mistrzostwa Cracovią.

O wejście do klasy A
W niedzielę w Kaliszu tomaszowski Lechia zwyciężyła tamtejszą Prosię 2:1. O awansie do klasy A zadecyduje mecz między Makabi a Lechią, który odbędzie się w Tomaszowie. W dotychczasowym stadium rozgrywek prowadzi Makabi, mając o jeden punkt więcej od Lechii.

WYROK.
W Chicago sądzą kieszonkowego złodzieja, złapanego na gorącym uczynku kradzieży.
— Piećdziesiąt dolarów kary! — mówi sędzia.
— Oskarżony nie ma tyle — wtrąca policjant — przyszedłem mu wszystkie kieszenie.
— To nic — odpowiada sędzia — puścić go w tłum, ale nie spuszczać z oka i przyprowadzić za godzinę.
(„Cyrułik Warszawski”).

KINOTEATR

MIMOZA

KILINSKIEGO Nr. 178

Dzisiaj poraz ostatni!
w/g scenariusza Andrzeja Wołicy i M. Emera p. t.:

Legjon Ulicy

W rolach głównych:
Zosia Mirska, Stefek Rogulski
Tadzio Fijewski

Początek w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 4, w niedzielę i święta o g. 2.
Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program:
„Wesoły Porucznik”
z Maurice Chevalier

Ogłoszenia Fuchs'a to mur

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

Akwizycji ogłoszeń

FUCHS

PIOTRKOWSKA 50, TEL. 121-36

Dźwiękowe kino

ADRIA

Główna 1.

Dzisiaj
premiera!

PAT i PATACHON

w konkurach

Nadprogram:
Dodatek dźwiękowy

CARMEN BONI
ARMAND BERNARD

w przepięknym filmie europejskiej produkcji p. t.

„DAMA W SMOKINGU”

najbliższy przebieg **METRA** Przejazd 2.

Redaktor: Eugenjusz Kronman.

Za wydawnictwo „Prasa” Wydawnicza Sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.

Prof.
St. Nirnstein
po powrocie
wznowił lekcje gry
fortepianowej
ul. Traugutta Nr. 12
front, III p.

Dr. med.
St. PRAPORT
GINEKOLOG-UROLOG
ChOROBY kobiece i dróg moczowych
przeprowadził się
na ul. Gdańska 93
tel. 208-95
przyjmuje od 4—7 po poł.

Dr. med.
SZARŁOTA EIGEROWA
Gdańska 46, tel. 107-20
powróciła

Kto poszukuje
mieszkania, lokalu fabrycznego,
biurowego, pokoju z klatki
sehdowej, zgłasza się do jedynego
pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi
biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel.
141-01.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe
kupuje i płaci najwyższe ceny.
Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

MASZYNA DO PRANIA nowozagraniczna,
marki „John” oka, zycznie tanio do
sprzedania. Wiadomość telefonicznie
226-32

BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszkania,
lokale handlowe, biurowe i fabryczne
poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 79,
front II piętro.

DWA POKOJE na gabine przyjęć i
poszeckalnię w śródmieściu poszukiwane.
Oferty sub. „F. R.” do adm. „Głosu
Porannego” —10

DO WYNAJĘCIA pokój meblowany
ny ewent. z utrzymaniem. Płac
Wołności 9, u dentysty. 2648—3



CASINO

PIOTRKOWSKA Nr. 67
Początek o g. 4, 6, 8, 10

DZIS PREMJERA!

Film nad filmy.
Arcydzieło osnute na tle życia kurtyzany — szpiega, kobiety, która urodziła się, żyła i umarła dla miłości.

Reżyserja
GEORGE FITZMAURICE.

GARBO
Ramon
NOVARRO
in
MATA HARI

W pozostałych rolach:
Lionel BARRYMORE
Lewis STONE

Metro-Goldwyn-Mayer Pictures. Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

Nieprawdopodobne stało się rzeczywistością!
Najwięksi aktorzy naszych czasów podali sobie bratnie dłonie, aby dać światu film, jakiego dotąd nie było.

Przed sprzedaż biletów od g. 12—2.

Od dn. 1 października r. b. wychodzić szacnie w Warszawie

EPOKA

TYGODNIK
pod redakcją
JÓZEFA WASOWSKIEGO

Sprawy społeczno-polityczne, kulturalne i obyczajowe. Przegląd gospodarczy. Nauka, literatura, sztuka.

Prenumerata wraz z przesyłką: miesięcznie zł. 2.—, kwartalnie zł. 6.—, półrocznie zł. 12.—
Konto czechowe P. K. O. 26680
Warszawa, ul. Okólnik 11
tel. 285-32
Na żądanie numery okazowe wysyła się bezpłatnie.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15
Przyjmuje zapisy na nast. działy

1. Gorseciarstwo — Król
2. Krawiectwo-damskie i konfekcja dziecienna
3. Haft, roboty ręczne i roboty weneckie
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo — Król
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

RYSUNKI, PLAKATY,
dyplomy, adresy i t. p. wykonuje efektywnie

E. SCHMIDT, Ks. Młyn 5
Tel. 126-89.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor
goda. przyjęć 1—2 pp.
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.
Opleka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow

Dźwiękowy



Dziś szampańska premjera

Cudownej wiedeńskiej komedji
Karola Millöckera

STUDENT ZEBRAK

w fascynującej obsadzie: piękna SHIRLEY DALE
rasowy JERZY VERNON
oraz LANCE FAIRFAX

Nadprogram:
Najnowsze aktualności dźwiękowe Foxa

Początek seansów o godz. 4 po poł.
w soboty i niedziele o godz. 12-ej.